Ewangelia Łukasza

Rozdział 23

**1**. I stawiwszy się w górę wszystko razem to mnóstwo ich, powiedli go dla aktywnego zwiazku na Pilatosa. **2**. Poczęli sobie zaś aby rzucać oskarżenia w dół z niego powiadając: Tego właśnie znaleźliśmy na wskroś obracającego w zepsucie ten naród z natury wzajemnie razem żyjący nasz, i przeszkadzającego podatki kaisarowi dawać, i powiadającego: Czyniącym siebie samego jako jakiegoś pomazańca króla okoliczności skłaniają mnie teraz być. **3**. Zaś Pilatos wezwał do uwyraźnienia się go powiadając: Ty jakościowo jesteś ten wiadomy król Judajczyków? Ten zaś odróżniwszy się jemu mówił: Ty powiadasz. **4**. Zaś Pilatos rzekł istotnie do prapoczątkowych kapłanów i tłumów: Żadną nie znajduję winę w wiadomym człowieku tym właśnie. **5**. Ci zaś nalegali potężnie powiadając że: Natrząsa na powrót w górę lud nauczając z góry na dół na całej Iudai i począwszy się od Galilai aż do bezpośrednio tutaj. **6**. Pilatos zaś usłyszawszy, nadto wezwał do uwyraźnienia się czy ten człowiek Galilajczyk jest. **7**. I poznawszy że z samowolnej władzy wybycia Herodesa jest, posłał na powrót w górę go istotnie do Herodesa, będącego i jego w Hierosolymach w tych właśnie dniach. **8**. Zaś Herodes ujrzawszy Iesusa wyszedł rozkosznie z środka nadzwyczajnie, był bowiem z dostatecznych naturalnych okresów czasu chcący ujrzeć go przez to które dawało słyszeć około niego, i miał nadzieję jakiś znak boży ujrzeć pod przewodnictwem jego stający się. **9**. Nadto wzywał do uwyraźnienia się zaś go w odwzorowanych słowami wnioskach dostatecznych; on zaś przez żadne nie odróżnił się mu. **10**. Przedtem stawili się zaś prapoczątkowi kapłani i pisarze z łatwym dosadnym natężeniem rzucając oskarżenia z góry na dół z niego. **11**. Wykluczywszy jako w zupełności nikogo zaś jego i Herodes razem z oddziałami najemnych żołnierzy do wypraw swoimi i wżartowawszy i wbawiwszy się jak chłopak, rzuciwszy wkoło w dla odziania ubiór jaśnisty, na powrót posłał go Pilatosowi. **12**. Stali się zaś lubiący się przyjaciele, w które zarówno Herodes jak i Pilatos, w onym dniu wspólnie z sobą wzajemnymi; poprzednio poczynali spod bowiem w nieprzyjaźni będąc istotnie do siebie. **13**. Pilatos zaś wezwawszy razem do siebie prapoczątkowych kapłanów i naczelnych z racji swej prapoczątkowości i lud **14**. rzekł istotnie do nich: Przyprowadziliście do istoty mi wiadomego człowieka tego właśnie jako odwracającego lud, i oto ja w wejrzeniu was przez rozróżnienie wstecz zbadawszy w zupełności nic nie znalazłem w wiadomym człowieku tym właśnie jako winę, czynów których rzucacie oskarżenia w dół w dół na niego. **15**. Ale ani Herodes; posłał na powrót bowiem go istotnie do nas. I oto żadne czyny godne śmierci jako jedno nie jest od przeszłości praktykowane nim. **16**. Wychowawszy jak dziecko więc go przez rozwiązanie uwolnię. **17**.  **18**. Zakrzyknęli w górę gardłowo jak zwierzęta zaś wszystkim mnóstwem powiadając: Unoś tego właśnie, uwolnij zaś nam wiadomego Bar-abbasa, **19**. - taki który był przez buntownicze powstanie jakieś stawsze się w tym mieście i morderstwo rzucony w strażnicy. **20**. Na powrót zaś Pilatos zwrócił się głosem istotnie ku nim, chcąc przez rozwiązanie uwolnić Iesusa. **21**. Ci zaś nakładali głos na to powiadając: Zaopatrz w umarły stawiony drewniany pal, zaopatrz w pal go. **22**. Ten zaś po raz trzeci rzekł istotnie do nich: Co bowiem złe uczynił ten właśnie? Żadną winę śmierci nie znalazłem w nim. Wychowawszy jak dziecko więc go przez rozwiązanie uwolnię. **23**. Ci zaś nalegali głosami wielkimi prosząc dla siebie uczynić go mającym zostać zaopatrzonym w drewniany pal, i z góry aż na dół potężniały te głosy ich. **24**. I Pilatos potwierdzająco rozstrzygnął aby możliwą stać się uczynić tę prośbę ich. **25**. Rozwiązawszy uwolnił zaś tego przez buntownicze powstanie i morderstwo rzuconego do strażnicy, którego prosili dla siebie, zaś Iesusa przekazał tej woli ich. **26**. I jak odprowadzili go, pochwyciwszy Simona jakiegoś z Kyrene, przychodzącego od pola, nałożyli na dodatek jemu ten stawiany wznoszony pal przynosić pozostając w łączności w z tyłu Iesusa. **27**. Wdrażało się zaś jemu wieloliczne mnóstwo ludu i kobiet, które zadawały sobie żałobne cięcia i wyrzekały treny pogrzebowe na niego. **28**. Obrócony zaś istotnie do nich Iesus rzekł: Córki Ierusalemu, nie płaczcie aktywnie na mnie; ponad liczbę tego aktywnie na siebie same płaczcie i aktywnie na wiadome potomki wasze. **29**. Że oto przychodzą niewiadome dni, w których powiedzą szczegółowo: Szczęśliwe niepłodne i brzuszne zagłębienia które nie zrodziły płciowo i piersi które nie pożywiły. **30**. Wtedy poczną sobie powiadać górom: Padnijcie aktywnie na nas, i pagórkom: Zasłońcie nas. **31**. Że jeżeli w tym wilgotnym drewnie te właśnie czynią, w tym suchym co stałoby się? **32**. Byli wiedzeni zaś i odmienni zło działający dwaj razem z nim aby przez uniesienie w górę zostać zgładzonymi. **33**. I gdy przyszli aktywnie na właściwe miejsce ujścia zwane Czaszka, tam zaopatrzyli w umarły stawiony wzniesiony drewniany pal jego i tych zło działających; któregoś wprawdzie z prawych stron, któregoś zaś z błędnie lewych stron. **34**. Rozdzielając sobie zaś szaty jego rzucili losy. **35**. I przedtem stał lud oglądający dla znalezienia teorii. Wyszydzali zaś i ci naczelni z racji swej prapoczątkowości powiadając: Innych ocalił, niech ocali siebie samego, jeżeli ten właśnie jakościowo jest ten pomazaniec tego boga ten wybrany. **36**. Wżartowali i wbawili się jak chłopaki zaś jemu i żołnierze przychodzący do istoty, ostry ocet przynosząc do istoty jemu **37**. i powiadając: Jeżeli ty jesteś ten wiadomy król Judajczyków, ocal ciebie samego. **38**. Był zaś i napis zależnie na nim: Ten wiadomy król Judajczyków ten właśnie. **39**. Jeden zaś z tych zawieszonych zło działających niewłaściwie wieszczył go powiadając: Czyż nie ty jesteś ten wiadomy pomazaniec? Ocal ciebie samego i nas. **40**. Odróżniwszy się zaś ten odmienny nadając naganne oszacowanie mu mówił: Ani strachasz się ty w tego boga, że w tym samym rozstrzygnieniu jesteś? **41**. I my wprawdzie zgodnie z regułami cywilizacji; godne bowiem, te których spraktykowaliśmy, odbieramy; ten właśnie zaś żadne nie na swoim właściwym miejscu nie spraktykował. **42**. I powiadał: Iesusie, wspomnij sobie mnie gdyby przyszedłbyś do wiadomej królewskiej władzy twojej. **43**. I rzekł mu: Istotne tobie powiadam: dzisiaj(:) wspólnie ze mną będziesz w tym wiadomym sadzie. **44**. I była już tak jak gdyby godzina szósta, i ciemność stała się wrogo na całą ziemię aż do godziny dziewiątej(.) **45**. wskutek Słońca wyczerpawszego się do braku. Zostało rozdarte zaś odgórne rozpostarcie ciemiężenia miejsca osiedlenia bóstwa przez środkowe miejsce. **46**. I przygłosiwszy głosem wielkim Iesus rzekł: Ojcze, do funkcji rąk twoich kładę obok-przeciw ducha należącego do mnie. To właśnie zaś rzekłszy wytchnął ducha. **47**. Ujrzawszy zaś naczelnik setki to stawsze się, sławił wiadomego boga powiadając: W realnie istniejącej rzeczywistości wiadomy człowiek ten właśnie przestrzegający reguł cywilizacji był. **48**. I wszystkie do razem obok-przeciw stawsze się tłumy aktywnie na uzyskiwanie teorii to właśnie, obejrzawszy dla znalezienia teorii te stawsze się, bijąc klatki piersiowe zawracały wstecz-pod. **49**. Przedtem stali zaś wszyscy znajomi jemu od w z miejsca o długiej odległości, i kobiety te do razem wdrażające się jemu od Galilai, widzące te właśnie sprawy. **50**. I oto mąż imieniem Iosef członek Rady będący poczynającym spod i mąż dobry i przestrzegający reguł cywilizacji, **51**. - ten właśnie nie był do razem z góry aż na dół składający się tej chęci i temu niecnemu praktykowaniu ich - od Harimathai miasta Judajczyków, który gościnnie przyjmował jako istotnie dodatkową wiadomą królewską władzę wiadomego boga, **52**. ten właśnie przyszedłszy do istoty Pilatosowi poprosił dla siebie cielesny organizm Iesusa, **53**. i z góry na dół zdjąwszy wwikłał go zasłonie z cienkiej tkaniny i położył go w pamiątkowym miejscu wyciosanym w głazie, którego miejsca nie był żaden jeszcze nie leżący. **54**. I dzień był Podstępnego Przygotowania Materialnego Urządzenia, i sabat nakładał światło. **55**. Z góry na dół podążywsze tą samą drogą zaś te kobiety, takie które były zeszłe do razem z Galilai jemu, obejrzały badawczo ten pamiątkowy grobowiec i jak został położony cielesny organizm jego. **56**. Zawróciwszy wstecz-pod zaś przygotowały wonności i pachnidła. I w ten wprawdzie sabat zachowały spokój w dół we wiadomą wkazówkę,

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]